

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 25 Kwietnia v. s. 1826 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Pszczoła Północna z gazety, *Abo-Tidnig*, w mieście *Abo* wychodzącej, umieściła z tego miasta po 27 marca artykuł następujący: „Tutejszy Uniwersytet Wielkiego Xięstwa Finlandzkiego, uważając za świętą powinność, byż tłumaczem uczuć całego kraju, we wszelkich ważnych, radośnych lub smutnych kolejach, i ogłaszając z katedry krasomówstwa w ciągu życia drugiego swego Założyciela i Dobroczynicy, w każdym zdarzeniu, Jego sławę i męstwo, obchodził pamięć w Bogu spoczywającego CESARZA ALEXANDRA PAWELOWICZA, trzema mowami, wedle zwyczaju naddziadów, w dniach 3 i 4 kwietnia (22 i 23 marca v. s.). W wigilię pierwszego z tych dni, Rektor Uniwersytetu, Professor *Bergbom*, programmatem łacińskim zaprosił na posiedzenie wszystkich Urzędników i mieszkańców miasta, oraz studentów Uniwersytetu; Damom zaś porożyszał bilety zapraszające. Dnia 3 o godzinie 10 z rana, Członkowie i Professorowie Uniwersytetu zgromadzili się w wielkiej żałobie, do izby posiedzeń Konsystorza Akademickiego, a ztamtąd w uroczystej procesyi, przy odgłosie muzyki żałobnej, udali się do wielkiej sali Uniwersytetu. — Professor wymowy, Radca Kancelaryi i Kawaler *Wallenius* (tenże sam, który d. 2 kwietnia 1809 r., pierwszy raz obwieścił początek dobrotliwego panowania w Finlandyi ALEXANDRA I, wyborną mową łacińską) wstąpił na okrytą suknem czarnym katedrę, nad którą wznosi się popiersie brązowe Zesłego, i w wymownym przemówieniu (w języku szwedzkim) wystawił przed licznym zgromadzeniem wielką i piękną ALEXANDRA duszę, Jego dzieła nieśmiertelne i waleczne czyny, którym cały świat cywilizowany, Europa, Rossya i nasz kraj, niosą teraz w hołdzie łzy i żałobę. — Po skończeniu mowy, zabrzmiała z choru żałobna muzyka — Głosy męskie i kobiece, odśpiewały modlitwę *Mozarta* za umarłych. Nazajutrz o godzinie 10 z rana, Adjunkt *Szesztrem* w elegii, przez siebie napisanej, wyraził uczucia powszechnego strapienia; po południu zaś o godzinie 4, miał z teyże okoliczności mowę łacińską, student *Lille*, rodem z *Wiborga*, w przytomności tegoż zgromadzenia.

— Taż gazeta między rozmaitościami z *Petersburga* zawiera. „W sobotę wierzbną d. 10 kwietnia, zgromadzenie publiczności na linii zwierciadlaney domu gościnnego i na ulicy sądowej, było niezwyčajne — Tu, jak wiadomo, na stołach i pod szafaszami przedają wierzbę w kształtach rozmaitych. Pojazdów było mnóstwo — Niektórzy uważali, iż w roku zeszłym stoły i szafasze ledwo dochodziły połowy gościnnego domu od zaułka *Czerniszewa*, teraz zaś przez całą ulicę były zastawione, aż do samego rogu domu gościnnego — Jestto znakiem powiększenia się ludności i przemysłu — Pogoda była zupełnie letnia.

— Nawa już czysta, lecz nadbrzeża morskie pokryte lodem — Most Tróiecki jeszcze nie postawiony, dla tego, że się spodziewają kry z *Ładogi*. Mosty *Isakiewski* i *Tuczkowa* były otworzone d. 8 i 9 kwietnia, z przyczyny kry; teraz komunikacja pomiędzy wszystkimi częściami miasta nanowo się ustanowiła.

— W czasie wielkiego postu PP. Aktorowie Dworu *Samóyłow* i *Klimowski*, po kilkakroć śpiewali na chórze cerkwi korpusu *Paziów*, koncerta kościelne, ułożone, lub na nowo przerobione przez P. *Szelechowa*, ucznia P. *Kawosa*. Oddając sprawiedliwość, należytą talentowi młodego korrepeytora, z serca życzymy, iżby dalej się on ćwiczył w tym zawodzie — Wszelki talent powinien składać dań wdzięczności Najwyższemu: jest to jego prawdziwie szlachetne użycie.

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa d. 25 kwietnia.

(z *Kuryera Warszawskiego*.)

JW. Hrabia *Egloffsztein*, Jenerał *Sasko-Weymarski*, wracając z *Petersburga*, przybył do *Warszawy*.

JO. Xiężna *Namiestnikowa*, wyjechała do *Opatówka*.

JW. z *XX. Czartoryskich* Hrabinia *Ordynatowa Zamoycka* wyjechała do *Puław*.

Wkrótce zacznie się murować na prawym brzegu drogi *Nowo-Jerozolimskiej* od strony *Solca*, gmach *Towarzystwa wyrabów zbożowych*, na jego zakłady przeznaczony, że zaś już wszelkie przysposobienia wcześniej skuteczniono, budowa więc śpiesznie postępować będzie.

Zmarła teraz w *Dreznie* Królowna Polska, Xiężniczka *Saska Marya Kunegunda, Dorota, Jadwiga, Franciszka Xawera, Florentyna*, była ciotką dzisiejszego N. Króla *Saskiego*, a ostatnią z potomstwa *Augusta III, Króla Polskiego, Elektora saskiego*. Urodzona 10 listop. 1740, żyła przeto lat 86, a przez lat kilkadziesiąt miała tytuł Xiężni dawnych opactw zakonnych *płci żeńskiej w Essen i Toruniu*.

FRANCYA.

Paryż d. 11 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dziennik Aristarque umieścił następującą wiadomość o uzbrajaniach w *Marsylii* dla baszy egipskiego: „Budują się w *Marsylii* 2 fregaty o 60 działach 26ciefuntowych, korweta o 24 działach 24rofuntowych, 2 galioty o 22 działach 24rofuntowych i 2 brygi o 16 działach 18stofuntowych. Panowie *Rust* i *Daniel*, ze współnikami swemi podjęli się wystawienia fregat, a rząd pozwolił im wziąć potrzebne drzewo ze zbrojowni w *Tulonie*. Budową brygów trudnią się bracia *Lisia*, którzy są Grekami, a z których jeden jest Ajentem baszy egipskiego, i był uwięzionym w *Syra*, lecz uwolnienie swoje winien wstawieniu się dowódcy eskadry francuzkiej w *Lewancie*. Kieruje budową Kawaler *Cerici*, krewny Pana *Clermont-Tonnere*. Inspektorem robót jest dawny kapitan okrętowy francuzki. Pan *Livron*, Jenerał francuzki, bawi w *Marsylii* od d. 22 marca; przybył tam, aby się znajdował w czasie spuszczenia z warsztatu na wodę jedney korwety, co d. 23 marca nastąpiło. Druga korweta będzie spuszczoną za 2 tygodnie, a wszystkie okręty mają byż ukończone do d. 31 sierpnia. Obie korwety mają d. 15 kwietnia zawinąć do *Tulonu*, zkąd popłyną do *Alexandryi* w *Egipcie*.”

Jenerał *Narvaes*, Senator *Kolumbijski*, wy-

jechał z *Paryża*, gdzie 4 miesiące bawił. Wrao przez *Londyn* do oyczyzny swojej. Miał kilka narad z naszym Prezesem Rady Ministrów.

Podczas, gdy Parowie zajmowali się ustawą o sukcesyach, Ministerstwo rozdało im tom o 160 stronicach, zapewniony liczbami, pod tytułem: *Ministerstwo wojny. Ogólny rachunek działań i ostatecznych likwidacyi wydatków na wojnę hiszpańską*. Najwięcej interesującym jest co następuje: „Wojsko nasze wynosiło w czasie zaczęty wojny w średnim stosunku 119 672 ludzi i 48,491 koni, oprócz wojska hiszpańskiego (wiary) 22,534 ludzi i 5403 koni. Ogół kosztów wynosi 204,746,264 franków, od czego odciąć trzeba za materiał, który pozostał, jako zapas wojenny 20,447,889 fr. i dług Hiszpanii 34,000,000. Dalej: liwerunki Pana *Ouvrard* przyjęto za 51,021,132 frank. 45 centim (ziłości 67,155,995 fr. 70 centim przez niego podanej). Odebrał on rzeczywiście 55,182,604 fr. 63 centim, a zatem winien 2,155,472 fr. 23 centim; a podług raportu ostatniego posiedzenia pozostał winien 3,882,396 fr. 12 centim; a zatem w ogóle winien 6,037,867 fr. 35 centim.”

— Dnia 14. —

(z *Gazety Pruskiej Stanu*.)

Zawczora deputacye władz i obu izb otrzymały u Króla Jmci wystuchanie, na którym z okoliczności rocznicy wjazdu J. K. M. do *Paryża*, złożyły swe powinszowania. Tegoż dnia Król odprawił wielki przegląd wojsk na *Polu-Marsowém*. Po przeglądzie udał się Monarcha na koniu ku zgromadzonemu z radością ludowi, i żywymi okrzykami „Niech żyje Król“ został powitany; a gdy N. Pan rozkazał cofnąć się strażom i lud do siebie przypuszczać dozwolił, zapął do najwyższego wniosł się stopnia. W okamgnieniu J. K. M. mnóstwem otoczony został i dowody najtkliwszej miłości i wdzięczności przyjmował.

— Słychać, iż Xiążę *Rivière* będzie Guwernerem, a Biskup *strazburski* mistrzem dworu Xiążęcia *Bordeaux*.

— W gazecie *Gwiazda*, znajduje się to lakoniczne doniesienie: „*Gazeta Lisbońska* z dnia 27 marca zawiera uznanie *Don Pedro*, Królem Portugalii.”

— Dnia 15. —

O wzięciu *Missolungi* gazety nasze zaczynają powatpiwać. Zawiera się w nich list z *Zante* pod 20 marca w brzmieniu następującem: „Wczorajszy właśnie nocy otrzymaliśmy wiadomości z *Missolungi*. Donoszą w nich, że *Ibrahim* basza uczynił przygotowania do powszechnego szturm, ale załoga, zrobiwszy wycieczkę, daleko go odparła. Egipcyanie zostali pobici i przymuszeni do cofania się ze znaczną stratą. Zostawili oni 500 zabitych i wiele ranionych na bojowisku. Grecy w tryumfie do miasta weszli i wielką liczbę jeńców z sobą przypędzili. *Ibrahim*, w zawziętości z powodu tej straty, do mocnego się szturm sposobił. *Gura* w 7,000 ludzi na posidek nam przyciągnął i oboz swój o 3 godziny od obozu *Ibrahima* założył. Półkownik *Fabvier* we 3000 ludzi nadsiąga. Flotta grecka, która do *Napoli* popłynęła, dla nabrania żywności, co chwila jest oczekiwana. Kapitan basza zdobył *Wassiladę*, a załogę w pień wyciął. *Anatolico* kapitulowało. Podług późniejszych wiadomości z *Zante* pod 22 marca, eskadra grecka, 75 żagle licząca, pod *Missolungą* stanęła.

(z *Korrespondenta Hamburskiego*.)

Zawczora wieczorem Kanclerz Francyi, na czele członków kommissy Izby Parów, złożył J. K. M. projekt do prawa o sub-tytucyi. Później Król dał wystuchanie szczególne Marszałkowi, Xięciu *Raguzy*.

— Na posiedzeniu Izby Parów d. 11, Baron *Moumier* wniosł projekt do prawa o wynagrodzeniu kolonistów *St. Domingo*.

— Od 5go kwietnia okręty francuzkie, stosownie do nowego traktatu między Anglią, a Francją, w *Dever* i t. d. zaczęto przyjmować zarówno z angielskimi.

— Dnia 7 t. m. przybyła korweta *Sekwana* do przystani *Rochefort*, zabrała *P. Chabrol*, syna ministra, który się udaje do *Rio-Janeiro*, i wnet odpłynęła. Na tymże okręcie znajdują się *PP. Delaforest* i *Chaumete Desfossés*, którzy pojechali na konsulów, do jakich miejsce jednak jeszcze niewiadomo.

— Wieczorem tutejsze miasto, po wielu kwartałach, znowu było oświecone.

— Uniwersytet rozesał do naczelników zakładów edukacyjnych okólnik, w którym zaleca im posyłać uczących się na jubileusz.

— Towarzystwo katolickie dobrych książek na miejscu Xiążęcia *Montmorency* obrało na prezydenta rady jeneralney towarzystwa Xięcia *Rivière*.

(z *Kuryera Warszawskiego*)

Dnia 18 i 19 b. m. wykonano wielkie symfonie znakomitych kompozytorów w ogrodzie *Tullierzy*, pod oknami pokojów królewskich, przez muzykę gwardyi narodowej, gwardyi królewskiej i półków, składających garnizon paryzki, a to na pamiątkę wjazdu królewskiego do stolicy.

Młody niemiec *P. Worniser*, który osiadł jako kupiec w *Paryżu*, miał szczególne wystuchanie u Króla d. 10 z. m. i podał próby najlepszego *kazimierku*, z fabryk francuzkich. Monarcha rozmawiał z tym kupcem prawie przez godzinę o robieniu *kazimierku*, które, co do gatunku i cienkości, przewyższają wszystkie inne, jakie dotąd z krajów wschodnich były dostarczane.

Jenerał *Narvaes*, Senator *kolumbijski*, po 4ro miesięcznym pobycie w *Paryżu*, udał się przez *Londyn* do swojej oyczyzny. Ten Jenerał miał częste narady z Prezesem rady ministrów: spodziewać się można, że ostatni korzystał z tej okoliczności, względem dobra handlu francuzkiego z tym krajem.

ANGLIA.

Londyn d. 8 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dziś ogłoszono urzędowy raport o dochodach krajowych angielskich od d. 5 kwietnia r. z. 1825 do tegoż dnia i miesiąca r. b. 1826. W stosunku do roku zeszłego dochód był mniejszy o milion 809,325 funtów szterlingów (72 milionów 373,000 zł: Pol.). Najwięcej zmniejszył się dochód z akcyzy.

Według ustaw angielskich żaden duchowny nie może zasiadać w Izbie Niższej Parlamentu. Jeżeliby został obrany członkiem tej Izby i należał do posiedzeń, w tym razie musiałby zapłacić za każdy dzień po 500 funt: szterl: (20,000 zł: Pol.): kary pieniężney. Inna uchwała Parlamentu zabrania duchownym trudnić się handlem, dzierżawą i robieniem piwa.

Anglia ma tak wielkie znaczenie w *Tripolis*, iż Dey wzywa pośrednictwa tamecznego Konsula Angielskiego do załatwienia wszelkich sporów i interesów; nadto bandera Angielska doznaje szczególnej opieki, a mieszkanie wspomnianego Konsula jest przytułkiem dla wszystkich prześladowanych. Niemasz dnia, aby się tam nie schraniali prześladowani żydzi lub niewolnicy.

— Dnia 9. —

Tutejszy Biskup Katolicki, *Paynter*, ogłosił w dyecezyi swojej bullę Papieżką, względem Jubileuszu, który się zacznie w następną niedzielę.

Rząd *Kolumbijski* myśli zaniechać wydawania patentów na uzbrajanie kaprów. — *Gazeta tameczna* z dnia 12 stycznia pisze w tej mierze: — „Wydawanie patentów na uzbrajanie kaprów nie przyniosło wcale krajowi takiej korzyści, która by równała się szkodom, jakie często przez to zrządzone zostały okrętom neutralnym lub przyjańskim. Ze zaś polityka nasza zmierza oczywiście do zjednania sobie przyjaźni wszystkich Mocarstw, powinna więc użyć wszelkich środków do oddalenia tego, co już rozmaite nieprzyjemności sprawiło, i co by w dalszym ciągu do większego poróżnienia przynieść mogło.”

— Dnia 11. —

Xiąże *Devonshire* uda się jako nadzwyczajny Poseł Angielski do miasta *Moskwy* na koronacyją N. Cesarza Rosyjskiego.

Onegdaj odprawia się rada gabinetowa, i trwała 3 godziny.

Gazety tutejsze twierdzą, iż potomkowie ostatniego Cesarza Greckiego nie zupełnie jeszcze wymarli. Wiadomo, iż krewni *Konstantyna*, poklęsce, która pozbawiła ich tronu Bizanckiego, schronili się do *Włoch*; jeden z nich udał się do Anglii, i prawnuk jego został pochowany w kościele *Standulph* w *Cornuailles*, jak następujący nagrobek w języku Angielskim przekonywa: *Tu leżą zwłoki Teodora Paleologa z Pezary we Włoszech, potomka rodziny Cesarzkiej ostatnich Chrześcijańskich Cesarzów Greckich, syna Tomasza, drugiego brata Konstantyna Paleologa, który panował w Stambule, póki nie został pokonany przez Turków; — zaślubił się z Maryją, córką Williama Balls, szlachcica w Hadlye, w Hrabstwie Suffolku, i spodził z nią 5 dzieci: Teodora, Joannę, Ferdynandynę, Maryją i Dorotę; umarł w Elyton d. 21 Stycznia 1636. Nad tym grobowcem wznosi się orzeł Cesarzki. Metryki kościoła tego z roku 1674 okazują, iż rodzina *Balls* była wtedy liczną. Chociażby wręcz linija męzka wygasła, łatwo jednak przypuścić można, iż znajdują się jeszcze potomkowie w linii żeńskiej.*

Odebrano tu wczoraj niepomyślnie wiadomości z Indyi Wschodnich. Zawieszenie broni z Birmanami ustalo i wojna znou wybuchnęła. Komissarze Birmańscy, mając sobie podane ze strony Angielskiej takie propozycyje, jakich się nie spodziewali, posłali do *Awy*, żądając nowych rozkazów względem dalszego postępowania. Za ledwie Monarcha ich pismo to przeczytał, i dowiedział się z niego, iż Anglicy chcą kraju i pieniędzy, natychmiast rozniewany kazał zerwać układy. Początek tego samego dnia, kiedy się kończył rozejm, zasła między obustronnemi wojskami żwawa bitwa, w której kilku ludzi zabito i raniono. Tak donosi urzędowy raport; lecz oprócz tego, okręt Wschodnio Indyjski *Carobrea-Castle* przybył d. 26 lutego do wyspy *S. Heleny* z *Kalkuty*; z kąd d. 1 stycznia wypłynął, i przywoził wiadomość, iż zacięta bitwa trwała 3 dni, i że strata ze strony Anglików ma być znaczna. Birmani musieli nareszcie ustąpić z pobojowiska, lecz wojsko nasze nie posunęło się za niemi.

PARLAMENT.

Izba Niższa

Na jednym z ostatnich posiedzeń Minister *Huskisson* czynił obszernę uwagę o systemacie prohibicyjnym: „Nigdy (rzekł) nie zapobieżono przez taki system wprowadzaniu zakazanych towarów, i wiadomo powszechnie, iż wszędzie zakazanych towarów za cenę wyższą dostać można. Nie chcę rozstrzygać, czyja w tém wina. — Nakoniec oświadczył P. *Huskisson*, iż przyjętego raz systemu nie odstąpi, jakkolwiek mu zarzucano, iż interes tysięcy rodzin poświęca dziwacznym teoriom. Obowiązany jest obstawać przy nim, bo sam tylko system wolności handlowej może zapobiedz podobnym, jak były niedawno, nieszczęściom handlowym, i jedynie przez taki system ustala się bezpieczeństwo własności, pomyślność i pokój kraju. Przeciwnie postępowanie oddałoby z kraju kapitały i przemysł na tamtą stronę morza; gdyż tam znajdowałyby bezpieczeństwo i pokój — „Spodziewam się (powiedział) dożyć czasu, kiedy nowo zakwitły kraj cieszyć się będzie, iż przyjął proponowany system, a ziszczenie moich nadziei wynagrodzi mi terazniejsze nieprzyjemności. „

(z Gazety Pruskiej Stanu.)

Zawczora Król Jmć pierwszy raz po chorobie był w prywatnej swej kaplicy na nabożeństwie. Słychać, że w przyszłym tygodniu tu przybędzie.

— W niedzielę była rada gabinetowa w ministerjum stosunków zewnątrznych i trwała od godziny 2 do 5.

— Wczora nadeszły depesze od Lorda *Granville* do ministerjum stosunków zewnątrznych.

— Gazeta nadworna sobotnia zawiera bardzo długą listę podniesionych w wojsku na wyższe stopnie z różnych rang.

— Podług gazety *Caledonian-Mercury*, wkrótce ma nastąpić ścisłe przejrzenie stanu uniwersytetu w Szkocyi, zalecone przez Parlament.

— Dzisiaj spłonął, *Royally-Theater*, ogromna budowla.

— Nadeszła tu gazeta nadworna lisbońska pod dniem 29, w której umieszczony jest okólnik d. 20 wydany do wszystkich urzędników, względem zachowania tytułów w pismach publicznych w czasie panowania regencyi. Najistotniejszą zaś jest, ażeby wszystkie czynności sprawowane były w imieniu „Piotra IV, Króla Portugalii i Algarwii i t. d.“ wszelako w tytule niema wzmianki o Brezylji.

Dnia 14 kwietnia.

Podług wiadomości wczorayszych z pałacu *Windsor*, Król Jmć od 4 dni nie wychodził z pokojow. Dnia 12 *Dr Halford* odwiedził znou Króla Jmci, i został przez noc w *Windsor*. — Wczora rano Kanclerz Skarbu i Karol *Long*, wyjechali do Króla Jmci w *Windsor*.

— Wczora Xiąże *Polignac*, a zawczora Xiąże *Esterhazy*, mieli interessa z Panem *Canning*. Zawczora zebrali się ministrowie gabinetowi u P. *Canninga* i zabawili prawie godzinę u niego.

We wtorek wystano depesze do angielskiego posła w *Buenos-Ayres* i do naszego w *Paryżu*, a zawczora do *St. Petersburga* i do *Wiednia*.

Otrzymano wiadomość przez okręt *Mary*, który d. 26 listopada wypłynął z *Kalkuty*, o rozpoczęciu znou wojny z birmanami i że w innych częściach krainy wschodnio-indyjskiej krajowcy powstali przeciwko rządowi.

— Z listów prywatnych z *Kalkuty*, około końca grudnia pisanych, wyczytujemy między innymi o działaniach pod *Bhurtapore*: „Zdarzają się częste utarczki między obleżonymi i obleżenicami, a zatoga postanowiła do ostatniego się bronić. Trzszczą się, że Lord *Combermore* będzie miał trudną walkę do pokonania; wszelako park naszej artylerji jest piękniejszy, aniżeli go kiedy w Indiach widziano.

Przez gazety z *Sydney* pod d. 4 października otrzymaliśmy ważny dokument, odezwę, wydaną przez Cesarza Chińskiego, względem wojny między Anglikami i Birmanami, na doniesienie Cesarzskich gubernatorów w prowincji *Yunnan*. Nie dziw więc, że posyłanie dział angielskich nie tak się skrycie odbywa, a Cesarz kazał wystawić wieże i twierdze na granicach od krain birmańskich, ażeby terytoryum chińskie nie było naruszone, ani przez jedną, ani przez drugą stronę.

— Dnia 15. —

Donoszą z *Buenos-Ayres* pod dniem 28 stycznia, że jenerał *Valleja* zdobył ważne miejsce *St. Teresa* i twierdzę *St. Miguel*, które mogą być uważane za klucz do kraju nieprzyjacielskiego.

— Odpadły obwód *Tarija* przyłączony znou został do prowincji sprzymierzonych.

— Kongres zatrudnia się założeniem banku narodowego.

— Podług listu z *Rio* pod d. 23 stycznia, Cesarz Jmć powinien był wypłynąć d. 3 lutego do prowincji północnych, tak, żeby mógł powrócić d. 5 maja na zagajenie kongresu.

— Wczora poseł francuzki miał interesa w ministerjum stosunków zewnątrznych.

— Wczora po południu deputacja banku była naprzód u hrabiego *Liverpool* w *Whitehall*, a potem u kanclera skarbu.

— Wczora przybiegł goniec *Draffen* z depeszami od Wielkorządcy wysp Jońskich, P. *Fryd. Adam* do hrabiego *Bathurst* w ministerjum osad.

Dnia 6 lutego P. Karol *Stuart* przybył znou do *Rio-Janeiro*, z kąd d. 3 t. m. Cesarz udał się do *Bahii*.

— Gazety z *Nowego-Yorku* zawierają wiado-

mości z *Limy* pod d. 3 grudnia, donoszące, że d. 28 października obchodzono z wielką okazałością rocznicę urodzin *Boliwara*. Tegoż dnia oblężona twierdza *Calao* wyrzuciła 426 kul, 28 bomb i 17 granat.

Doktor *Coleridge*, biskup Barbady, puścił się z *Plymouth* do swej diecezji d. 2 kwietnia, na okręcie *Druide* o 46 działach. Na tymże okręcie znajdują się generał major *Patrick Ross*, gubernator z *Antigoa* i P. Karol *Mackenzie*, nasz konsul generalny przy rzeszypospolitej Haytańskiej.

— Zuchwałstwo kontrabandzistów jest teraz tak wielkie, iż w ostatnich dniach marca, wybadowali i przenieśli na ląd przemocą, dwieście baryłek spirytusów, w śród dnia, w okolicach *hatingkich*. (J. D. S. P.)

HISZPANJA.

Madryt d. 30 marca.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Spokoyność panuje ciągle w tutejszej stolicy; słycać jednak o rozchodzących się w Hiszpanii odezwach Jenerała *Miny*. W domach tutejszych szukano schowanej broni. W zeszłym tygodniu uwięziono tu kilka osób. W gwardyi przybożney królewskiej tak się zagęściły pojedynki, iż 18 żołnierzy pojedynkujących się, skazano na wygnanie z kraju.

Listy z *Lisbony*, stolicy Portugalii, donoszą, iż dobre porozumienie między Królową i Rejentką nie jest jeszcze zupełnie przywróconem. Królowa chce wyjechać do *Coimbr*, a z *Rio-Janeiro* miano odebrać wiadomość, iż Cesarz *Don Pedro* miał opuścić stolicę Brezylji.

BREZYLIJA.

(z *Gazety Lwowskiej*).

Dnia 3 kwietnia odebrano w *Londynie* listy i gazety z *Rio-Janeiro* do d. 26 stycznia. Takowe nie czynią najmniejszej wzmianki o rozruchach, które podług gazet francuzkich d. 10 stycznia tam wybuchnąć miały, nie mówią także nic o wyjeździe rodziny Cesarskiej. Raczej wszystkie wiadomości nader pomysłnie wystawiają sprawę Cesarską. Między powstańcami a Brezyljczykami zaszło kilka potyczek z korzyścią ostatnich. *Buenos Ayres* jest ściśle blokowane, co wielki sprawiło skutek. Obwiniają już Prezydenta o zdradę, ponieważ rzeszpospolitą w niebezpieczną zawikłał wojnę; zapewniają, że wojsko rządu rzeszpospolitey opierało się udać w pochod.

NIEMCY.

Miasto *Elberfeld* i *Barmen*, które się w ostatnich czasach odznaczyły duchem przedsiębiorczym, okazały teraz energią nadzwyczajną. Na sessyi powszechney, zebranej w tym celu d. 29 marca, najznakomitsi mieszkańcy postanowili podwoić kapitał towarzystwa niemiecko-amerykańskiego, dobywania kopalni, iżby przez to można było z większą czynnością i większem dobrem akcyonistów podejmować kopalnie *Revilla*, nabyte w Meksyku, a które są bardzo zamożne. Składki na nowe akcye są już bardzo liczne. Towarzystwo będzie miało teraz milion talarów pruskich kapitału, i bardziey, niż kiedy, będzie w stanie usprawiedliwić pokładane w niem nadzieje, nie tylko w Niemczech, ale i Meksyku. (J. d. S. P.)

PRUSY.

Berlin d. 21 Kwietnia.

(z *Gazety Pruskiej Stanu*).

Wczora, podczas piękney pogody, korpus gwardyi królewskiej pod *Zehlendorf* wykonywał obróty wojenne, na których byli obecni Xiążę

Wellington, w mundurze półku 28 piechoty, którego Król Jmć mianował go Szefem, i Xiążę *Wrede*. Król Jmć sam do tego wydał rozporządzenie, kierował w głównych momentach, i zwracał uwagę zagranicznych Jenerałów na plan obrótów, nie mniej jak i na szczegóły taktyki woyska! Wykonywanie było tak wyborne, iż Król Jmć najwyższe swe zadowolenie oświadczyć raczył; po skończonych obrótach Król Jmć powrócił do *Berlina*, Xiążę *Wellington* z placu ćwiczeń, przez *Poczd*am wyjechał do *Wittemberga*.

Xiążę *Wrede* wyjechał do *Monachium*.

WŁOCHY.

Rzym 25 marca.

Wiadomość o powrocie do zdrowia Najjaśniejszego Cesarza Austrii, doszła tu 21 t. m. i sprawiła radość szczerą i powszechną. W ciągu choroby Cesarza wielu bywało na nabożeństwie, odprawianem za wyzdrowienie Monarchy, którego zachowanie tak ściśle jest połączone z dobrem religii i tronu. Oyciec s., kardynał dziekan śgo Kolegium i sekretarz stanu, oświadczyli konsulowi Austriackiemu żywe swe uczucia względem wyzdrowienia Cesarza; za ich przykładem poszli inni kardynałowie, ciała dyplomatyczne, poddani Cesarza, znajdujący się w tém mieście, jako też szlachta celnieysza.

— W wielki czwartek Papież udał się w ubiorze pontyfikalnym, do kaplicy *Syxtusa*, z kąd z wielką assistencyą przeniósł Najświętszy Sakrament do kaplicy s. *Pawła*, i złożył w *Grobie s.* Ztamąd Papież niesiony był w lektyce na ganek wielki *Watykanu*, skąd dawał błogosławieństwo ludowi, wśród odgłosu dział zamku s. *Anioła* i wystrzałów ręczney broni. Nakoniec Oyciec s. udał się do sali *Xiążąt*, gdzie zrzuciwszy sandały, umywał nogi trzynastu ubogim kapłanom różnych narodów, a potem służył im do stołu.— Wczora J. S. odprawił wszystkie ceremonie, jak zwykle w wielki piątek. (J. d. S. P.)

— Dnia 30 —

(z *Gazety Warszawskiej*).

Piękna majątność Xiążęcia *Stanisława Poniatowskiego* przy *Kiaflaminia*, kupił *Sykes*, Anglik, wraz ze wszystkimi znajdującymi się tam dziełami starożytnego snycerstwa, za małą summę 11,000 szkodów. Zapewniają, iż Xiążę zapłacił za nią wraz z meblami 60,000 szkodów.

Kurs Sanktpetersburski.

	Dnia 23	Dnia 26 marca.
Amsterdam	na 65 dni —	48½
Hamburg	— 3 miesiące —	—
	— 3 dni —	8½, 11
Londyn	— 3 miesiące 8½	8½
	— 3 miesiące 9½	8½, 7, 1½
Paryż	— 70 dni —	—
	— 3 miesiące 99	100

Moneta Rossyjska i cudzoziemska.

Dukat hol. nowy	11 r. 80 k.	11 r. 80 k.
— — — stary —	—	—
Piastry twarde hiszp. —	—	—
Jefinki — — — — —	—	—
Rubel złotem 3 r. 89 k.	—	3 r. 89 k.
— — srebrem 3 r. 71 k.	—	3 r. 71 k.

Papiery kommissyi umorzenia długow.

6½ assyg. — — — —	—	—
6½ brzęczącą monetą 104	104	104
5½ takoż	85	85

Kurs wileński na assygnaty od dnia 2 kwietnia: rub. sreb. 3 rub. 75 kop., czerw. złoty nowy r. 11, kop. 80; imperyal 37 rub. 50 kop.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Cubernatora *Andrzej Bucharski Rzeszywisty Radea Stanu i Kawaler.*

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 23 kwietnia r. s. Roku. 1826

1 Od Litewsko - Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie 1045 rubli 50 $\frac{1}{2}$ kopiejek assygnacyjnych, niesprawiedliwie wzięte przez wdowę Majora Bystrama, wyszłą powtórnie zamąż za szlachcica Mickiewicza, pensyi z Wilkomierskiego Powiatowego Kaznaczeystwa, oddano na sprzedaż jej majątek, Podhaje nazywający się z pięciu gospodarzami i ze wszelką do nich należnością, z publicznych targow w terminach: 1szym 24, 2gim 26 następującego maja terażniejszego roku, a 5cim ostatecznym we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania, które później nastąpi w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich Gazetach, a zatem życzący należec do targow zechcą przybyć do tego Rządu w oznaczonych terminach. Dnia 8 kwietnia 1826 roku.

Assesor i Kawaler Nowicki.
Sekretarz i Kawaler Kleyst.
Naczelnik Stołu Kowalenok.

1 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie spaloney w 1816 roku w mozyrskiej mieskiej kommissyi summy, będą się przedawać z publicznego targu w tymże Rządzie, członkow pomienoney Kommissyi, położone w mieście Mozyrzu, domy, kramy i inne zabudowania, a mianowicie: mieyskiego Głowy Teodora Kryckiego dom zupełnie stary z okrągłego drzewa, przy nim stajnia i chlewek takoz stary i sklepik, który z ogrodzeniem dziedzińca oceniony 25 rubli, zabudowany na ziemi należącey do paraskiewskiej cerkwi; drugi tegoż Koryckiego dom na ulicy słuckiej z okrągłego drzewa, na dziedzińcu świronek z okrągłego drzewa, na własney ziemi, oceniony 650 rubli, dwie kramy z brusow, położone między bramami na rynku w mieście Mozyrzu jedna pod N. 12, 2ga pod N. 26, na własney ziemi, ocenione 700 rubli assygnacyjnych, Razylego Jasiniewskiego dom z okrągłego drzewa, na dziedzińcu stary chlewek, ogród warzywny i kilka fruktowych małych drzewek, na własney jego ziemi, oceniony 100 rubli; dom Karpieja Oleszczeni, na ulicy bobrowskiej z okrągłego drzewa, na dziedzińcu swironek; 2gi dom pokryty dranicą, na własney jego ziemi, oceniony 105 rubli 75 kopiejek; dom Molela Rosenberga drewniany z brusow, który, pokryty dranicą na ulicy kijowskiej, na dziedzińcu dwa sklepy murowane, 2gi domek z okrągłego drzewa, pokryty dranicą, przy nim pod jednym dachem dwie stajnie i jeden chlew z okrągłego drzewa stare, i lodownia, na własney jego ziemi, oceniony 1450 rubli; dom Joela Afengendena drewniany z brusow przy nim od ulicy trzy kramy z okrągłego drzewa, nie wielki chlewek, przy nim powietka na ziemi jego własney, oceniony 700 rubli assygnacyjnych; a zatem życzący kupić pomienione domy z wyrażonemi zabudowaniami i ziemią, zechcą przybyć do mińskiego Gubernialnego Rządu na terminy; 1szy za miesiąc, 2gi za dwa, a 3ci i ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania w gazetach obu stolic, które później nastąpi; inwentarz tych domow i warunki, podług których odbywać się

będzie sprzedaż, w każdym czasie będą okazane życzącym. Dnia 24 marca 1826 roku.

Mińskiego Gubernialnego Rządu Sekretarz
Tytularny Sowietnik i Kawaler Felicyan
Aroimowicz.

Gubernialny Sekretarz Wasilewski.

1. Od Tamożni Jurburskiej ogłasza się, że w niej chowają się pieniądze, należące w nagrodzie za konfiskowanie towarow, różnym osobom, których mieysce zamieszkania Tamożni nie jest wiadome, a mianowicie: byłym objeżdźczykom: Bartłomiejowi Kutnińskiemu 336 rub. 70 kop. i Piotrowi Stankiewiczowi 336 rub. 70 kop. Azatym mają wyżej wzmiankowane osoby, a w przypadku śmierci, ich sukcesorowie, dla odebrania tych pieniędzy jawić się do Tamożni Jurburskiej sami, albo przysłać umocowanych w terminach prawami ustanowionych, po których upłynieniu, jeżeli nikt dla odebrania nie zajawi się, wtedy pieniądze odesłane będą dla przyłączenia do skarbowych dochodow.

Za Sekretarza Maruszewski.

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na usatysfakcyonowanie wierzycieli zesłego Felixa Imbry, skutkiem remissy Sądu Ziemskiego ptu Nowogr. wr. 1825 stycznia 27 d. zaszley, w majątku Kozłowiczach w pteie Nowogrodzkim położonym reasumowany, dopełniając właściwe pierwszemu ziażdowi postanowienia, po przeznaczeniu na stronach na dzień 1 junii idącego roku do Kancellaryi Ziem. Nowogródz. komportacyi, wzywa wszystkie interesowane strony, iżby sami osobiście, lub przez swych plenipotentow, pretensye swoje do majątku pod konkurs oddanego stosowane, na dzień 1 7bra idącego roku, to jest: w terminie powtórnego tego Sądu zjazdu sub ammissione objawiali. 1826 apryla 8 dnia Prezydent Sądu Ziemskiego Nowogr. i Exdywizor Jerzy Sokołowicz.

Sędzia Ziem. ptu Grodz. Mateusz Brzozowski.

Pisarz Ziemski Nowogrodzki Exdywizor Nikodem Kiersnowski.

Sądu Ziemskiego ptu Nowogrodz. i Exdywizyi Rejent Ignacy Zaborski.

1. Excerpt oświadczenia z protokołu potocznego Sądu Ziemskiego ptu Mińskiego w dacie ponizey wyrażającey się zapisanego pod pieczęcią Urzędową Ziemską tegoż powiatu roku 1826 moa kwietnia 3 dnia stronie rekwirującey jest wydan.

Roku 1826 miesiąca apryla 3 dnia. Na Urzędzie JEHO IMPERATORSKIEY Mości Ziemskim ptu Mińskiego oświadczenie imieniem JW. Joanny Snitkowej Kollegskiej Sowietnikowey przeciwko starozakonnemu Ickowi Heszewiczowi Syrkinowi kupcowi 1szey gildy Mińskiemu, czyni się z następnego powoda: iż oświadczająca się chociaż w roku 1824 apryla 14 dnia wydała, i tegoż czasu w Ziemstwie Mińskim pod N. 129 przyznała star. Ickowi Syrkinowi kupcowi plenipotentcyą z dołączeniem świadectwa Mińskiej Skarbowey Izby marca 28 dnia tego roku za N. 1791 na mocy takiegoż Głównego Sądu za N. 1842 na

swobodność 71 duszy; z majątku swego Wierzchni, z wolnością onego założenia, celem wzięcia podradaw, moc i władzę nadającą, jednak kiedy na kilkokrotne me zapotrzebowanie onego niezwrócił, umówionego kwantum za takowe świadectwo przez ciąg dwóletni nie zapłacił, i gdy za rezolucją Mińskiej Skarbowey Izby 29 oktobra 1825 roku, na komunikatę oneyże, Kommissya pierwszej Armii nieodesłała, lecz podstępny sposobem kupiec Syrkin oneż świadectwo zagrabił, i do dziś dnia utrzymuje nie zwracając mnie, o czym i w Sądzie Ziemskim Mińskim był odemnie oto zapozywany, i drogą skargi przeniesiony do Departamentu 2go Gubernii Mińskiej, nadto przekonując się, że majątek star. Icki Herszelewicza Syrkina, składający się z kramy i kamieniczki w mieście Mińsku, nie jest i nie może być odpowiedzialnym i wziętym na inne załogi na podradę zadatkowymi piędzmi, i gdy jeszcze obok tego obciążony partykularnymi długami, na kilkakroć stotysięcy w zastawie, a ruchomość lepsza znajduje się, przeto więc oświadczając się z mocy praw plenipotencyą wyzey datą cytowaną w zupełności unikczemnia, kassuje i z ksiąg eliminuje, a świadectwo, uważając zastracone stosow nie do praw o publikatę onego weydzie z prośbą, gdzie należy, oraz aby za takową wyż pomienioną plenipotencyą star. Icko Syrkin kupiec, żadney władzy do działania za nią i brania podradaw nie miał prawa, przez niniejsze oświadczenie ostrzega i zapowiada, zostawując sobie prawo dowodzenia domierzoney grabieży czyli gwałtu, co w udzielnym i właściwym na to porządku dowiedzionym będzie, i stąd wynikłych strat i szkod powrótu. U tego oświadczenia podpis takowy: Johanna Snitkowa Kollegiska Sowietnikowa.

Zgodno z potocznym Protokulem Leonard Bartoszewicz Z. P. M. Rejent.

U tego oświadczenia JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Sądu Ziem. ptu Mińskiego Pieczęć.

Excerpt oświadczenia ut supra.

Dozwolono drukować 15 kwietnia 1826 r. Cenzor, Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

1 Niżey podpisani, dowiadując się z ogłoszenia, w Dodatku do Gazety Kurjera Litewskiego zamieszczonego, że JW. Maurycy Prozor dziedzic folwarku Mazuryszek w Powiecie Wileńskim położonego, ma zamiar tenże folwark wyprzedać, znajdując potrzebę, każdego chcącego z pomienionym Prozorem w układy wchodzić, ostrzedz, że JW. Prozor, oświadczwszy swoich funduszow Taxę Exdywizyą, cały swój majątek na satysfakcyą wierzycieli oddał; że Sąd Exdywizorski w Romayniach były, lubo podpisanym należne przyzadził summy, atoli taką dal lokacyą, iż podpisani żadney satysfakcyi nie mają, popierając więc skargę w Sądzie Głównym Wileńskim, poprawę wyroku exdywizorskiego otrzymać mają nadzieję; jak więc przed ostatecznym z wierzycielami rozliczeniem się Maurycy Prozor nie nazwać swoją własnością nie może, tak też przed zaspokojeniem Kredytorów, z krzywdą ich, przedawać obciążonego Ewikcyami majątku niema prawa; a każdy nabywający majątność Mazuryszki, wtenczas tylko mieć prawdziwe bezpieczeństwo może, kiedy summą za dziedzictwo postąpić się mającą, uspokoi należność podpisanych, sporowi ulegać nie mogącą; inaczej,

straty z nabycia Mazuryszek własney winie przypisze. w Wilnie roku 1826 miesiąca apryla 20 dnia.

Salomon Heiman i Gildy Kupiec.

Maciej Max.

Dozwolono drukować. Dnia 21 Kwietnia 1826 roku. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

1 Dnia 19 idącego miesiąca i roku w nocy uciekli Jakubowa z synem Baltromiejem Misiewiczowie poddani niżej podpisanego; przymioty onych są następane: Jakubowa, mająca około lat 38 sredney urody, okrągłej twarzy, oczu szarych, dość ciała mająca, w odzieniu zwyczajnym chłopskim, i na wierzchu z sukna siniego sarafan obłożony tutrem, syn jej mający lat 13, urody mierney, twarzy pociągławey, oczu niebieskich, w spancyrcie z zielonego sukna, z czerwoną wypustką, a maytki szaraczkowego sukna bez wypustki, i chociaż przezemnie doniesiono Mieyskiej Policji, i Sądowi Niższemu, jednak zapobiegając wyniknąć mogącym nadal nieprzyjemnościom za utrzymywanie onych; przez niniejszą Gazetę ogłaszając zawiadaniom, że dużo różnych rzeczy, i stołowego srebra z sobą zabrali, a kto by onych poymał i dostawił do Pałacu Sapieżyńskiego na Autokołu znajdującego się, do mnie niżej podpisanego, prócz wdzięczności, otrzyma przyzwoitą nagrodę. M. Wilno 1826 roku apryla 23 dnia.

M. Inczyk J. S. M. W.

1 Pantalion mahoniowy gruntowney roboty angielskiej przez Tischnera, należący do Szlatskiej Sowietnikowey i Professorowey Bojanusowey; jest do sprzedania za cenę umiarkowaną w domu Kapitulnym WJX Kanonika Kłagiewiczza, na ulicy Zamkowej pod N. 171, o cenie poinformować się można u mieszkającego w tymże domu Dziekana i Professora Uniwersytetu Znonski.

1 Pod Panowaniem Najjaśniejszego IMPERATORA JEGOMOSCI NIKOŁAJA Igo Samowładnającego Całą Rossyą. Excerpt z Pototoku potocznego Ziem. Ptu Pińskiego zapisanego w nim w dacie poniżey wyrażoney Oświadczenia na żądanie strony w roku terażniejszy jednocześnie pod pieczęcią Urzędową Ziem. tego Ptu wydany.

Roku 1826 moa apryla 7 dnia. Oświadczenie wspólnie z naysolenniejszym manifestem, osobicie stawający przed Aktami Ziem. Ptu Pińskiego Franciszki z Lachowiczów Xiężny Giedroycowey Kapitanowey woysk Ross., przeciwko WJ Panu Ludwikowi Piotrowi Lachowiczowi, Kapitanowi woysk Pols. stryjowi swemu, z następanych zamiesione powodów, Kapitan Lachowicz Pisarz Kommissyi porządkowey Wileńskiej z udziału najwyższey Opatrzności w ziemi, kapitalach, gotowym groszu, brylantach, perłach, i różney ruchomości niemniej kamienicy w mieście Wilnie sytuowanej znaczne summy z górą dwakroć kilkadziesiąt tysięcy posiadający fundusz, w roku 1820 bezpotemnie zszedł z tego świata, a tak wszelka po nim pozostałość drogą naturalney sukcesyi spadła na trzech rodzonych, braci Ignacego Rotmistrza Wojewódz-

stwa Brzeskiego, oycza żalący się Xiężny Franciszki z Lachowiczów Giedroyciowej, Xawerego i Ludwika Piotra Lachowiczów Kapitanów woysk Polskich; oyciec żalcecy Ignacy Lachowicz, mieszkając w ptcie Pińskim obarczony wiekiem i słabością zdrowia nie mogący sam zająć się ułatwieniem interessów, tyozących się spadku po bracie Kajetanie Lachowiczu, Pisarzu Kommissyi porządkowej Wileń., do odzyskania tego wszystkiego, co tylko na jego schedę równoważnie przynależało, wydał plenipotencyą obżalmu Ludwikowi Piotrowi Lachowiczowi bratu swemu, który z mocy plenipotencyi odbierając od niektórych osób znaczne summy, pieniądze za arędę kamienicy oraz dochody z placów, niemniej zabrawszy srebro, meble i inne ruchomości oycu żalcecy Ignacemu Lachowiczowi za życia jego najmniejszego ztąd nieprzysłał udziału, w ciągu jakowego czasu oyciec żalcecy Xżny Giedroyciowej Ignacy Lachowicz dług śmiertelności wypłacił i podobnież stryj W. Xawery Lachowicz Kapitan b. woysk Pol. toż bezdzietny i bezżenny dni życia w roku bieżącym zakończył w mieście Wilnie w domie stryja mego W. Ludwika Piotra Lachowicza, po którym pozostałe w gotowiznie do 15,000 zł. Pol. sr., obligi należne temuż zesłemu W. Xaweremu Lachowiczowi Kapitanowi b. woysk Pol. stryjowi summy i różnego tytułu ruchomości sam jeden obżalowany W. Ludwik Piotr Lachowicz Kapitan b. woysk Pol. do swego zajął władania; bynajmniej nie pomniąc na to: iż żaląca się Xiężna Giedroyciowa z głowy oycza swojego schedy po Kajetanie Lachowiczu Pisarzu Kommissyi porządkowej jest naturalną successorką jako też i po stryju W. Xawerym Lachowiczu nie dawno zmarłym, jako rodzona synowica połowy spadku niekwestyonowaną została właścicielką i kiedy stryj żalący się W. Ludwik Piotr Lachowicz Kapitan b. woysk Pol. dziś żyjący, folwark z Exdywizyi w Wileńskim powiecie Szulniki zwany, Kamienicę w Wilnie, place w tymże mieście położone, summy wszystkie od różnych osób należne, perły, brylanty, mobilija, srebro, summy w gotowiznie, oraz wszelkie ruchomości po W. Kajetanie Lachowiczu Pisarzu Kommissyi porządkowej Wileńskiej, gotowe pieniądze, obligi i kosztowne w srebrze i sprzętach porządku, po W. Xawerym Lachowiczu Kapitanie b. woysk Pol. stryjach żalący się, całe pozostałości w równej połowie aktorki do swego urzędzenia zajął i żalący się nie dotąd jeszcze ze spadku po dwóch stryjach nie tylko że nie oddał, lecz korzystając z odległego żalcecy mieszkania, summy gotowe do podziału należne na swój obrócił użytek, a od niektórych podnosząc na obligach były kapitały, pod imieniem obcym nabywa, jakowy krok stryja W. Ludwika Piotra Lachowicza Kapitana woysk Pol., kiedy pomimo oczekiwania synowicy dąży widocznie na wieczną jej funduszu i zachwianie należnego po stryjach WW. Kajetanie i Xawerym Lachowiczach spadku, na kilkakroć sto tysięcy zł. pol. sr. wynoszące, że przeto i zabrania przez samego W. Ludwika Piotra Lachowicza Kapitana woysk b. Pol. po stryjach WW. Kajetanie Pisarzu Kommissyi porządkowej i W. Xawerym Kapitanie woysk b. Pol. Lachowiczach, w gotowiznie pozostałych summ, brylantów, pereł, srebra, mobi-

lijow i innych kosztownych ruchomościów, pobieranie intrat z kamienicy i placów w mieście Wilnie położenie mających, podnoszenie i obracanie na swój awantaż kapitałów żaląca się z stryjem swoim W. Ludwikiem Piotrem Lachowiczem Kapitanem b. woysk Pol., rozpocznie formalny process i ze wszystkiego zdania kalkullaoyi iądać będzie, ninieyszym zapowiadając Oświadczeniem, takowe jego nadużycia naysolenniey manifestuje, i aby nikt zgola o majątki ziemne, kamienicę i place w mieście Wilnie po WW. Kajetanie i Xawerym Lachowiczach pozostałe, z stryjem moim W. Ludwikiem Piotrem Lachowiczem Kapitanem b. woysk Pol. w układy nie wchodził, zastawą lub arendą nie brał i na dziedzictwo nie kupował, oraz summ tymże zesłym WW. Kajetanowi i Xaweremu Lachowiczom należnych, na obligach znajdujących się nie oddawał, wszystkich ostrzegając, dla powszechney wiadomości ninieysze Oświadczenie w gazetach Kuryera Lit. umieścić deklarując, również gdy plenipotencya przez oycza mego W. Ludwikowi Piotrowi Lachowiczowi Kapitanowi b. woysk Pol. stryjowi memu wydana, równo z datą śmierci oycza mego upadła i za nią chociaż stryj mój po śmierci oycza mego o majątki do mnie przynależne w żadne z nikim wchodzić układy i nie działać nie miał prawa, gdyby jednak nadużycia takowe przez stryja mego nie były powiększane przez ninieysze Oświadczenie wzmienioną plenipotencyą przez oycza mego wydaną kassując i za niebyłą ogłaszam, a także gdy ja sama osobiście do miasta Wilna zjechać w tym czasie nie mogę, przeto upelnomocniłam przez wydaną odemnie pelnomocną plenipotencyą męża mego JO. Xięcia Tadeusza Giedroycia Kapitana woysk Ross. i Kawalera, który we wszelkie układy z kredytorami i pretensorami, oraz różnemi osobami w imieniu mojem pelnomocnie wchodzić, oraz kapitały zdeymować, majątki wybywać, przedawać lub na mnie obeymować i wszystko to dopełnić, cokolwiek pelnomocna plenipotencya przeze mnie wydana zajmuje, że będzie miał zupełne prawo o tém Publiczność zawiadamiam (podpisano) Franciszka z Lachowiczow Xiężna Giedroyciowa Kapitanowa woysk Rossyjskich.

Za zgodnością z Protokółem poświadczam Stanisław Odrowąż Wysocki Ziem. Piński Regent.

Dozwolono drukować powyższe Oświadczenie. Dnia 22 kwiet. 1826 roku. Cenzor Radca Stanu Ignacy Reszka.

2. JW. Jenerał Major Berchman 2, Naymilszciwicy nadaną sobie arendę na lat 12, część Starostwa Markowskiego i dzierżawę Miedziany, leżące w Gubernii Wileńskiej w powiecie Oszmiańskim, życzy odstąpić prawo swoje komu się podobą zupełnie na wszystkie przerzeczone lat 12, zatem Panowie życzący kupić takową arendę, mogą dowiedzieć się o cenie u jego plenipotenta, który znajduje się w mieście Wilnie i mieszka na Ulicy Niemieckiej w domu żyda Michela pod N.271.

2. Pantalion angielski, mahoniowy, nowy z sześciu oktawami i mechaniką, jest do przedania, w domu JPana Maxa, na Trockiej ulicy, u mieszkaającego tam fortepianisty Noaka.

2. Sąd Ziemski Powiatu Lidzkiego zawiąwszy się Rozdziałem majątku W. Józefa Narbutta Starosty Trabskiego, kiedy w upływie kilka miesięcy nie doczekanie się od wszystkich kredytów przedstawienia pretensyj i stosunków, a od tych, którzy przez produkta przystąpili ku odkryciu onych, remonstracye w działaniu nad to powolnym do takiego stądia przerwy czasu odbywały się, iż częstokroć sessye beczynnie przechodziły. Z tego powodu unikając podobnych zwłók w następności mianowicie w zbliżających się odpowiedziach i w zbiianiu, wzajemnych zarzutów przez replikowe głosy, ostrzega, iż od dnia dwudziestego szóstego terażniejszego miesiąca apryla roku idącego 1826 porządkiem odbytych produktów nie innych doniesień słuchać będzie, iak ostatecznie z petytami na piśmie podać się powinny, że ktokolwiek z kredytów do tegoż terminu nie obiawi pretensyj w sposobie pierwszego przyścia, ten nie inaczej rzecz swoją przelożyć zostanie zdolnym, iak bez powtórzenia pisma przez ieden tylko głos obejmujący prozby finalne; że iak takowe srodki przedsięwzięcia się i w myśl remissy i w obiekcie spełnienia wyszłych ukazow ku nayrychlejszemu sprawie ukończeniu, tak na przypadek uchybienia akuratności i postrzeżenia niegotowości czy ze strony dziedzica czyli też ze strony którego z kredytów po odrzuceniu wszelkich wymówek wszystkie pretensyjne ich dopominki za opuszczone uważać się będą i wiecznemu upadkowi oddadzą się. A ile dopiero Sąd Ziemski bez przerwy przyjmować każdodziennie kredytów dowodzenia i dziedzica usprawiedliwienia się, niemniej ułatwiać akcessoryjne czynności nie zaniedba, tyle od naznaczonego terminu na wysłuchanie ostatecznych probacyow oprócz dniow świątecznych i uroczystych ciągłego zasiadania nie ubliży. Ku czemu dla odbywania z kłeci przelożeń przepisany w protokule znajduje się porządek. Działo się na sesyisądowej roku 1826 miesiąca apryla z dnia w Lidzie.

Prezydent Ziem: Lidzki i Kawaler Stanisław Adamowicz.

Sędzia Ziemski Powiatu Lidzkiego Ludwik Baliński.

Sędzia Ziemski Ptu Lidz. Kawaler Heronim Skinder.

Sędzia Ziemski i Graniczny Pttu Lidzkiego Józef Henszel.

Jakub Różyo Halicki Pisarz.

Regent Fabian Szukiewicz.

Wiadomość tycząca się licytacji merynosów w sławney owczarni Megelińskiej.

2 Licytacja Merynosów rassy elektoralney tak tryków jak i macior w Mögelinie, w sławney owczarni JW. Rady Stanu Dworu Pruskiego a Thaera odbędzie się pod dniem 5 i 6 maja n. s., pod temiż samemi warunkami co i w roku poprzedzającym, a które w rocznikach Mögelinich w tomie XV k. 245 opisane znajdują się. Otrzymawszy to uwiadomienie w liście prywatnym od tego znakomitego męża, poczytuję sobie za naymilszą powinność donieść o tem do wiadomości publiczney, przekonany bowiem jestem, że targi te z naywiększą rzetelnością i zaufaniem odbywają się pod okiem tego szanownego oycy rolnictwa. Co się zaś dotyczy czystości rasy, dobroci gatunków i cienkości wełny, owczarnia Megelińska bez wątpienia trzyma miejsce nay-

piérwsze między wszystkimi (mnie znajomemi) za granicą owczarniami. Co tylko przemysł i pilność przy naygruntowniejszych znajomościach zwierzęcy natury dokazać może, to zrobionym zostało w owczarni Megelińskiej. Dla tych to pobudek, a nie dla żadnych innych, ośmieliłem się publicznie zalecić tę owczarnię, gospodarzom naszym trudniącym się hodowaniem owiec: jeżeliby więc kto życzył sobie nabyć z tej owczarni bądź pewną liczbę tryków dla poprawienia rasy, bądź macior dla utworzenia nowego gniazda, a nie mógł się osobiście udać na naznaczony czas do wspomnionego mieysca, może żądać listownie, aby mu zalicytowano żadaną liczbę macior lub tryków. Ułatwienie wszelkich trudności i wybor jak naylepszych zwierząt przyymie na siebie P. Erazm Dobrowolski, znajdujący się w tym roku w instytucie Meglińskim, skoro do tego listownie uproszonym i umocowanym zostanie. Pieniądze można posyłać przez któregokolwiek z Bankierów Berlińskich pod jego adresem lub pod adresem samego Thaera.

Przy licytacji cęna nayniższa zakłada się 15 talarow, która dochodzi do 50 i wyżej za jednego tryka, a za maciorę do 50 tal. Zalicytowane barany można zaraz po odbytey aukcyi zabrać azatem jeszcze przed stryżą, lecz można zostawić do końca czerwca i w tym razie runo zostaje przy dawniejszym właścicielu, który ręczy za dobre utrzymywanie i wszelkie risico przyymuje na siebie. W tym ostatnim przypadku dosyć dać zadatku czwartą część wartości zalicytowaney, ale po skończonym terminie t. j. na ostatni dzień czerwca, należy barany zabrać pod utratą zadatku.

Matki zostaną koniecznie dla wykarmienia jagniąt aż do połowy czerwca, azatem po ostrzyżeniu dopiero można je będzie zabierać. Także do tego momentu właściciel Megelina przyymuje na siebie risico, i ręczy za ich dobre utrzymanie.

Zyczący więc mieć zalicytowaną pewną liczbę owiec z owczarni Megelińskiej oznaczy: a) naywyższą cęnę do jakiey można licytować, b) opiszę własności zwierząt jakieby sobie szczególniey życzył mieć w swojej owczarni; c) wymieni w jakim czasie zechce je odebrać; d) sumę zamierzoną odeszle do jednego z Bankierów Berlińskich bądź na ręce samego Rady Stanu Thaera, bądź na ręce W. Erazma Dobrowolskiego.

Sprowadzenie zalicytowanych owiec nie jest tak trudnym jak się na pozor zdaje, wreszcie można uprosić P. Thaera, ażeby w terminie jakim oznaczonym kazał swojemu owczarzowi przystawić ich do granicy Królestwa Polskiego. Transport ten więc nie będzie kosztował nad pół rubla od sztuki.

Odległość Megelina od miasta stołecznego Berlina wynosi do 7 miu mil niemieckich. Aukcja zaczyna się o godzinie 10 zrana i trwa przez cały dzień.

Michał Fryczyński Nauczyciel gosp. wiejskiego przy Lyceum Wołyńskim.

6 Podaje się do wiadomości od niżej podpisanego, że ma do sprzedania dwa pantaliony, jeden z angielską, drugi z wiedeńską mechaniką, fabryki warszawskiej roboty Leszczyńskiego w naylepszym gatunku i naynowszym guście, które można widzieć w każdym czasie w mieszkaniu Pana Lichtenszteyna, i o cenie onych w domu Minkiewicza na ulicy Sawicz pod N. 54 dowiedzieć się. Schmel Chaim Klaczo.